

MONITOR NIEMCY 1/1/2023

Styczeń 2023

Tytus Jaskułowski

Wydarzenia przełomu roku 2022/23

Wydarzenia przełomu roku 2022/23 w Niemczech koncentrowały się na kwestiach gospodarczych i bezpieczeństwa. Chociaż ekonomia pozostanie głównym tematem sporów wewnątrz koalicji, najtrudniejsze – nie tylko wizerunkowo – pozostaną dla rządu kwestie ochrony kontrwywiadowczej państwa oraz obronności.

a) W mijającym roku kalendarzowym rząd RFN wydał producentom broni zgodę na jej eksport za granicę o łącznej wartości ponad 9 mld euro. Jest to druga najwyższa wartość w historii Republiki Federalnej. Pierwszą zanotowano w 2021 r. Była ona mniejsza od obecnej kwoty koncesji tylko o około miliard euro. Ponadto, jedynie 25% zgód na eksport broni dotyczyło tej, którą miały otrzymać władze Ukrainy. Niemieccy producenci np. w rankingu Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem nadal uznawani są co prawda jako słabsi od europejskich konkurentów. Tym niemniej udział firm w RFN w globalnej setce producentów uzbrojenia jest wyższy od japońskiego czy południowokoreańskiego. A o jedynie 0,4 % pozostaje słabszy od firm izraelskich.

b) Władze RFN nie zrezygnują zatem w 2023 r. z udzielania jeszcze wyższych koncesji na sprzedaż broni na eksport – jako gwarancji istotnych przychodów podatkowych. Postulaty niektórych partii koalicyjnych o konieczności wstrzemięźliwego wydawania koncesji przestaną mieć, w kontekście kryzysu gospodarczego, jakiegokolwiek znaczenie. Pokazywał to sprzeciw partii zielonych wobec zgody na eksport amunicji do Arabii Saudyjskiej. Sprzeciw istotnie wyrażono na kongresie partii w 2022 r. Partyjni członkowie rządu w kwestii konkretnej decyzji o przyznaniu koncesji zachowywali jednakże wolną rękę.

c) Przyszłość niemieckiego eksportu zależy od jakości oferowanej broni. W tym kontekście wyrażany przez Kanclerza Scholza sprzeciw wobec dostarczania Ukrainie ciężkiej broni pancernej może zyskiwać nieoczywiste uzasadnienie przy okazji problemów z transporterem opancerzonym „Puma”. Bundeswehra od początku roku nie przekazywała informacji co do rzeczywistej niezawodności pojazdu. Tymczasem front ukraiński to miejsce, które pokazuje od razu wszelkie usterki sprzętu. Minister Obrony RFN tłumaczy się tymczasem od stycznia z noworocznych wypowiedzi w mediach społecznościowych – nagranych z fajerwerkami w tle. Prasa ujawniała zaś za-

mówienia na... rowery służbowe dla armii. Ewentualne komunikaty o niesprawnym niemieckim sprzęcie na froncie nie byłyby zatem tym, czego potrzebowałby kanclerz na początku 2023.

d) Kwestie gospodarcze w polityce koalicji rządowej od 2023 r. pokazują, iż będzie dochodziło w niej do sporów małych partii forsujących tezy skrajne. Największe ugrupowanie koalicyjne będzie z kolei, korzystając z siły politycznej własnego kanclerza, poszukiwać kompromisów. Elementem sprawdzania tego, na co poszczególne członkowie koalicji będą mogli/chcieli sobie pozwolić w 2023 r. stały się wypowiedzi ich prominentnych przedstawicieli.

I tak z kierowanego przez szefa partii liberalnej ministerstwa finansów wysyłano sygnały o planach dalszego przedłużania pracy elektrowni atomowych, tj. poza ustaloną granicę w 2023 r., albo też korzystania z frackingu jako modelu pozyskiwania energii. W odpowiedzi minister gospodarki z partii zielonych zaproponował wcześniejszą rezygnację z węgla kamiennego jako paliwa energetycznego w elektrowniach na terenie byłej NRD. Zakończyło się to m.in. falą oburzenia ze strony władz odnośnych krajów związkowych rządzonych przez CDU. Do tego dochodził sprzeciw partii liberalnej wobec planów podwyżek podatkowych. Kanclerz będzie musiał zatem wielokrotnie w 2023 występować w roli arbitra.

e) Sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego koncentrowały się na zatrzymaniu w połowie grudnia 2022 r. pracownika niemieckiego wywiadu przekazującego tajne informacje służbom rosyjskim. O ile ten fakt posiadał niewątpliwie znaczenie dla dyskusji na temat ochrony kontrwywiadowczej najważniejszych instytucji państwowych RFN, nie powinien on jednak przesłaniać innych elementów związanych z problematyką wrażliwości RFN na ataki służb obcych.

I tak pod koniec roku wystąpiła zauważalna koincydencja wypowiedzi przedstawicieli kierownictwa służb ochrony konstytucji oraz polityków partii koalicyjnych odnośnie nielegalnej emigracji. Wskazywano na część poruszania tego zagadnienia przez ugrupowania skrajne. Wypowiedzi stricte polityczne sugerowały zaś zaostrzenie prawa migracyjnego.

O ile jednak głosy polityków miały na celu przekonanie do siebie konserwatywnych wyborców – głosujących na CDU czy też radykalną AfD, wypowiedzi przedstawicieli służb mogą być interpretowane jako uwrażliwienie opinii

publicznej na potencjalne formy działań radykalizujących postawy obywateli – oczekiwane w 2023.

Z punktu widzenia ochrony kontrwywiadowczej ciekawe stały się dane dotyczące spadku dużych wpłat na działalność partii politycznych. Sygnalizowane w odnośnych źródłach organizacje komunistyczne otrzymywały więcej środków tego typu niż np. zieloni.

Kryzys gospodarczy nie wpłynie na spadek liczby wyborów lokalnych w RFN. Wpłynie jednakże na sposób finansowania kampanii i potrzebę akwizycji środków na jej prowadzenie. A wyraźny spadek dochodów z natury rzeczy będzie wykorzystywany przez służby obce do kompromitowania lub destabilizacji partii politycznych w Niemczech.

Niemiecka decyzja o wysłaniu pojazdów opancerzonych „Marder” na Ukrainę

Każdy rodzaj pomocy wojskowej przekazywanej Ukrainie jest istotny. Także ten sygnalizowany przez RFN, tj. decyzja o wysłaniu tam transporterów opancerzonych. Nie można jednak zapominać, iż nie zmienia ona niczego w pryncypiach polityki zagranicznej Niemiec. Podjęto ją wskutek wewnętrznych i zewnętrznych nacisków na rząd. Nie zmienia się zarazem sceptyczny stosunek najważniejszej partii koalicyjnej – SPD – wobec przekazywania Ukrainie broni, której rzeczywiście potrzebuje, tj. czołgów zachodniej produkcji.

a) Informacja o zaplanowanym dostarczeniu ukraińskim siłom zbrojnym lekkich pojazdów opancerzonych typ „Marder” została przekazana opinii publicznej 5 stycznia 2023 – bezpośrednio po rozmowach kanclerza Scholza z prezydentem USA, Bidenem. Zaplanowane jest dostarczenie – nawet w pierwszym kwartale obecnego roku – 40 egzemplarzy wskazanego sprzętu.

b) Transporter opancerzony „Marder” to konstrukcja licząca już 50 lat. Jest stopniowo wycofywany przez „Bundeswehrę”. Zastąpić go miał transporter typu „Puma”, czyli ten, w którym wykryto pod koniec 2022 r. istotne wady, co zmusiło wojsko do jego wycofywania. Plan dostaw „Mardera” wyklucza jego użycie w ewentualnych walkach zimą. Poza tym należy wziąć pod uwagę czas niezbędny np. na wyszkolenie załóg w jego obsłudze.

c) Decyzja rządu RFN poprzedzona była informacjami o kolejnych dostawach sprzętu wojskowego z USA oraz Francji. Oba państwa sygnalizowały również wysyłkę m.in. transporterów opancerzonych. Mając świadomość dążeń Niemiec do poprawy relacji z Francją oraz utrzymywania poprawnych kontaktów z USA kanclerz – decydując się na ewentualną odmowę wysłania „Marderów” przeczyłby

własnej polityce opierającej się na wysłaniu większych dostaw uzbrojenia jedynie w porozumieniu z najważniejszymi sojusznikami i tylko wspólnie. Ponieważ był zarazem coraz mocniej krytykowany przez opozycję za bezczynność – doszło, jak można sądzić – do wymuszonego podjęcia decyzji, związanego – przede wszystkim – z powolną wymianą własnego sprzętu wojskowego oraz dostępnymi zapasami „Marderów”.

d) Decyzja Scholza nie zmienia sceptycznego niemieckiego stanowiska wobec dostaw ciężkiej i wyprodukowanej w państwach NATO – broni na Ukrainę – motywowanego głównie obawami o eskalację konfliktu. Takie dostawy, po pierwsze doprowadziłyby do ostatecznego zerwania, nawet nieoficjalnych, relacji z Rosją. Po wtóre kanclerz musi brać pod uwagę sytuację wewnątrz Niemiec. Spada w nim wyraźnie liczba chętnych do służby w armii – odwrotnie proporcjonalnie do zamierzeń o zwiększeniu liczby etatów w wojsku. Poza tym ilość respondentów deklarujących w sondażach poparcie dla wzrostu pomocy wojskowej Ukrainie jest w RFN relatywnie niska. Niższa nawet od odsetka osób uważających, iż dotychczasowa pomoc jest zbyt duża.

W kontekście wyborów landowych – a np. w Berlinie kampania do powtarzanego głosowania trwa od Nowego Roku, należy założyć, iż jakakolwiek większa niż dotychczas gotowość do pomocy wojskowej RFN wynikać będzie tylko z dramatycznej zmiany sytuacji na froncie. Nie oznacza to oczywiście, iż takie kraje jak Polska czy Ukraina, nie powinny rezygnować z starań dyplomatycznych i/lub form pomocy w jak najszybszej realizacji zapowiedzianych przez Kanclerza Scholza dostaw.